

# METODYKA PRACY ZE SKAZANYMI

**Edyta Pindel**

## **Podtrzymywanie więzi rodzinnych w warunkach izolacji**

Rodzina odgrywa bardzo ważną rolę w procesie readaptacji społecznej skazanych. Musi być zatem realnym sojusznikiem administracji penitencjarnej w jej wysiłkach resocjalizujących, a tym samym być istotnym elementem tej pracy i w niej współuczestniczyć. Żaden bowiem program resocjalizacyjny nie będzie mógł wykazać się sukcesami, jeżeli nie uwzględni tych ludzi, z którymi więzień będzie żył po zwolnieniu z zakładu karnego, a którzy sprzyjać mu będą w podejmowaniu ról społecznych pozostających w zgodzie z akceptowanymi w społeczeństwie wartościami, wzorami i normami zachowań. Z tego punktu widzenia istotne znaczenie ma kontakt skazanych z ich rodzinami. Kontakt, który jest wyrazem niezbywalnego prawa do posiadania tej rodziny. Dzięki niemu skazani podtrzymują pozytywny obraz samego siebie, odnoszą satysfakcję emocjonalną, utrzymują silną identyfikację z rodziną, nabywają i utwierdzają się w przekonaniu, że są nadal ważni w życiu rodziny. Rodzina staje się często podstawowym łącznikiem osoby skazanej ze społeczeństwem i życiem, jakie toczy się poza murami więzienia, w każdym jego wymiarze. Obejmuje więc ona wszelkie dziedziny życia człowieka oraz zajmuje się jego sprawami najtrudniejszymi, a do takich należy fakt popełnienia przestępstwa, spotykający się z potępieniem państwa i prawa, a często także z potępieniem społecznym, jeśli zostały naruszone powszechnie uznawane w danej społeczności normy moralne i obyczajowe. Rodzina stanowi z reguły najważniejsze i często jedyne oparcie dla więźniów i byłych skazanych (A. Rzepliński, 1981, s. 13–16).

Rodzina, aby trwać, istnieć i rozwijać się, musi posiadać więź. Wiąż rodzinna jest szczególnym rodzajem więzi społecznej, a ta stanowi jedną z podstawowych zmiennych procesu resocjalizacji osadzonych. Kara po-

zbawienia wolności nie może odbywać się kosztem zrywania więzi łączącej skazanych z rodziną, gdyż więź ta leży u podstaw życia tej rodziny, przesądza o jego integracji lub dezintegracji i niejednokrotnie to właśnie ona stanowi o możliwości i skuteczności wszelkich oddziaływań penitencjarnych. Rozluźnienie bądź zerwanie więzi potęguje trudności w odnalezieniu się w środowisku otwartym po opuszczeniu zakładu karnego. Wszak nawet w przypadku orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności nie pozbawia się skazanego możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie (M. Muskała, 2006, s. 5). Tak więc każdy skazany po pewnym okresie pobytu w zakładzie karnym ma szansę powrotu do społeczeństwa, a wtedy odbudowywanie uprzednio zerwanych więzi może okazać się bardzo trudne, w niektórych przypadkach wręcz niemożliwe, i wtedy pojawia się duże prawdopodobieństwo, iż przy braku wsparcia ze strony otoczenia, zwłaszcza tego najbliższego, nastąpi jego powtórny proces staczania się na margines społeczny, a to już łatwa droga powrotu do przestępstwa. Patrząc zatem z punktu widzenia dobra całego społeczeństwa, wydaje się działaniem właściwym dbanie o już istniejące więzi skazanych ze środowiskiem zewnętrznym, zwłaszcza ze środowiskiem rodzinnym, ich podtrzymywanie lub odbudowywanie w społecznie pożądanym kierunku. Niech zatem stanowi to naczelne zadanie dla wszystkich organizatorów procesu resocjalizacyjnego.

Analizując zawarte w literaturze przedmiotu definicje więzi społecznej, nie jesteśmy w stanie znaleźć jednoznacznego określenia tego pojęcia. Przyczynę tego stanu rzeczy należy upatrywać w przyjętych przez poszczególnych autorów, zróżnicowanych założeniach teoretycznych i metodologicznych. Z tego jednak punktu widzenia można wyodrębnić trzy grupy definicji więzi społecznej. Pierwsza grupa wyjaśnia termin więź społeczna poprzez elementy obiektywne, druga grupa poprzez elementy subiektywne, a trzecia grupa poprzez połączenie elementów z dwóch poprzednich grup.

Obiektywna warstwa więzi odnosi się do jej formalnego charakteru, jest niezależna od woli człowieka i wyraża się zachowaniami zauważalnymi z zewnątrz, które mają swoje źródło w rzeczowo określonych związkach i wspólnościach (np. związkach krwi, języka, wspólnego terytorium). Subiektywna warstwa, związana z nieformalnym charakterem więzi, na którą składają się elementy zależne od woli i intencji człowieka, przejawia się w zachowaniach spontanicznych o dużym ładunku emocjonalnym, w odczuciu łączności z innymi jednostkami lub zbiorowościami oraz w przekonaniu odrębności od innych, obcych, spoza własnej zbiorowości. Jednakże, za najbardziej właściwe i komplementarne należy przyjąć dwupłaszczyznowe ujmowanie więzi, które przedstawia dwoisty, obiektywno-subiektywny jej charakter. Taką definicję odnajdziemy m.in. u W. Jachera i J. Szczepańskiego (J. Bragieli, 1998, s. 103).

W. Jacher definiuje więź społeczną jako „kompleks, sumę tych wszystkich czynników, które zapewniają danej całości społecznej (grupie, zbiorowości społecznej) istnienie, trwanie i działanie” (W. Jacher, 1987, s. 41).

Natomiast J. Szczepański przez więź społeczną określa „zorganizowany system stosunków, instytucji, środków kontroli społecznej, skupiający jednostki, podgrupy i inne elementy składowe zbiorowości w całości zdolne do trwania i rozwoju” (J. Szczepański, 1970, s. 160–161).

Więź społeczna rozumiana dwupłaszczyznowo zasadza się na trzech komponentach, którymi są:

- obiektywne podłoże związków między ludźmi (np. pochodzenie, terytorium), konieczne dla jej istnienia,
- stosunki rzeczowe między ludźmi, wymiana pewnych wartości, dóbr, wzajemne zaspokajanie potrzeb,
- powstające na płaszczyźnie styczności jednostki z jednostką czy jednostki z grupą ludzi poczucie łączności z innymi, wzajemny stosunek emocjonalny oparty na odczuciu wspólnoty czy konkurencyjności celów oraz manifestacja poczucia łączności w postawach i zachowaniach.

Na istnienie więzi społecznej wskazują kontakty społeczne, wspólne działania, wspólne wartości oraz świadomość więzi. Obserwacja zachowań, wzajemnych związków, ich postaw wobec siebie oraz rodzajów interakcji, obrazuje natomiast charakter więzi (W. Jacher, 1987, s. 41–42).

Szczególnym i najstarszym rodzajem więzi społecznej jest więź rodzinna. Jest ona wypadkową wewnętrznych i zewnętrznych sił istniejących w grupie rodzinnej i działających na jej członków. Siły te wynikają ze związku małżeńskiego, ze świadomości związków genetycznych, przeżyć emocjonalnych, stosunków zależności, współistnienia, postaw wobec uwarunkowań społecznych, kulturowych i gospodarczych, w których żyje dana rodzina, z czynników prawnych, religijnych i obyczajowych” (L. Dyczewski, 1994, s. 20). Dla porównania podobne rozumienie więzi rodzinnej przedstawia Stanisław Kowalski, traktując ją jako „splot stosunków między członkami rodziny, oparty o pewne podstawy emocjonalne i racjonalne wynikające ze związku małżeńskiego i świadomości związków genetycznych oraz genealogicznych” (S. Kowalski, 1979, s. 239).

Więź rodzinna oparta jest na dwóch podstawach:

- podstawie subiektywnej, którą stanowi świadomość łączności z innymi osobami w rodzinie oraz poczucie przynależności do rodziny jako odrębnej grupy społecznej. Przejawia się to w sferze myśli, dążeń, uczuć, jak i w sferze działań, uznawanych wartości,
- podstawie obiektywnej, opartej na czynnikach prawnych, obyczajowych, religijnych, społecznych, gospodarczych itp., które działają na rzecz trwałości rodziny jako podstawowej komórki społecznej i każdy, kto wszedł w rodzinę, musi się z nimi liczyć.

Na podstawie literatury socjologicznej wnioskować można o różnych typach więzi rodzinnych. J. Turowski wyróżnia dwa typy: 1) więź funkcjonalną, inaczej formalną, przedmiotową, rzeczową, obiektywną, która występuje ze względu na funkcje i role pełnione w rodzinie, oraz 2) więź podmiotową, zwaną nieformalną, intencjonalną, osobistą, która pojawia się z uwagi na cechy osobowości członków rodziny (J. Turowski, 1999).

Natomiast Z. Dyczewski wymienia trzy rodzaje więzi:

- 1) więź strukturalno-przedmiotową, którą tworzą stosunki i kontakty między członkami, między pokoleniami i w ramach pokoleń, powstające ze względu na pełnione role i zadania przez poszczególne osoby i pokolenia. Ich istota skupia się na wychowaniu dzieci, na prowadzeniu gospodarstwa domowego i udzielaniu wzajemnej pomocy,
- 2) więź osobową w rodzinie, która obejmuje stosunki, kontakty między osobami i pokoleniami, osadzone na sferze poznawczej, a przede wszystkim emocjonalno-wolicjonalnej. Ich treścią są myśli, uczucia, pragnienia, aspiracje i obustronne postawy członków rodziny.
- 3) więź kulturową, którą stanowią stosunki między osobami w rodzinie. Ich treścią są postawy zgodności lub niezgodności wobec tych samych wartości, norm, wzorów zachowań, osób, instytucji społecznych, zdarzeń i wytworów kulturowych (Z. Dyczewski, 1975).

Z kolei Z. Tyszka, biorąc pod uwagę funkcje, jakie są realizowane w rodzinie, wyróżnia sześć rodzajów więzi rodzinnej: ekonomiczną, opiekuńczą, krwi, seksualną, kontrolną, socjalizacyjno-wychowawczą, kulturalną, towarzyską i emocjonalno-ekspresyjną (Z. Tyszka, 1974, s. 57–58).

Patrząc z punktu widzenia powyższych przesłanek i podjętego niniejszego tematu przewodniego, spójrzmy zatem na problem więzi rodzinnej osób przebywających w zakładach karnych. Istotne jest, tak jak już zostało to zasygnalizowane wcześniej, aby podczas wykonywania kary pozbawienia wolności pomóc skazanym w rozwijaniu, podtrzymywaniu i rekonstruowaniu pozytywnych relacji z rodziną. Podstawowym warunkiem realizacji tego zadania jest odpowiednie zaplanowanie postępowania diagnostycznego, którego efektem końcowym będzie trafnie postawiona diagnoza resocjalizacyjna. Prawidłowe rozpoznanie diagnostyczne jest bowiem *meritum* właściwego oddziaływania resocjalizacyjnego. Diagnozowanie pozwoli na wniknięcie w przeszłość, teraźniejszość i przyszłość skazanego, a przez to poznamy obszary, które wymagają szczególnej uwagi podczas pracy z nim i jego rodziną.

Musimy zatem dokonać analizy okresu prekryminalnego i okresu penitencjarnego poszczególnych skazanych, ich indywidualnych właściwości osobowościowych, ich sytuacji życiowej i podatności na wpływy, jak i przyjąć się określonej dla nich diagnozie prognostycznej, w odniesieniu do życia po wyjściu z zakładu karnego, przy uwzględnieniu otwartości na przyjęcie

byłego skazanego przez rodzinę wraz z możliwościami, jak i ograniczeniami, jakie ona oferuje w zakresie pomocy byłemu więźniowi w powtórnej adaptacji społecznej.

Należy zatem zwrócić się w stronę przeszłości skazanego i spojrzeć na niego przez pryzmat środowiska rodzinnego, w którym funkcjonował. Spojrzenie to pozwoli nam zobaczyć stan jego więzi rodzinnej, a więc pokaże obecne w rodzinie zachowania, wzajemne związki, postawy członków rodziny wobec siebie, rodzaje interakcji, wartości i podejmowane wobec nich działania. W wielu przypadkach pozwoli nam również rozpoznać proces kształtowania się wykolejenia społecznego danego skazanego. Wiadomo przecież, że wykolejenie społeczne często nie jest izolowanym zjawiskiem, związanym tylko i wyłącznie z pojedynczą osobą w rodzinie, a objawem psychopatologii tej rodziny.

W większości przypadków przestępstwo można powiedzieć jest odpowiedzią na trudności w kształtowaniu się życia. Jest niekiedy jedynym możliwym sposobem wyrażania swojego Ja. A niejednokrotnie jest wołaniem o zrozumienie, którego w istocie nie może uzyskać. Jest to też często tragizm przymusu powtórzenia, że wciąż wierzy się w odnalezienie wreszcie jakiegoś świata lepszego niż ten, w którym żyło się do tej pory, ale w rzeczywistości wciąż powtarza się te same układy. Przyczyn tego stanu można doszukiwać się w obecnych w życiu skazanych (w okresie dzieciństwa i dorastania) okolicznościach niszczycielskich, w paśmie poniżeń, krzywd, upokorzeń, ciągłym poczuciu zagrożenia, maltretowaniu, zmuszaniu do opanowywania swoich uczuć, izolowaniu od innych, ciągłym przemieszczaniu się, braku czasu, ciepła i miłości ze strony rodziców, przedmiotowym traktowaniu, braku wzorców do naśladowania, wychowywaniu się w rodzinie patologicznej, pozostawieniu samemu sobie (zwłaszcza w sytuacjach niepowodzenia), negatywnych wpływach ze strony członków rodziny oraz uzależnieniach obecnych w rodzinie (A. Miller, 1980, s. 241–250 i 264).

Dane, które otrzymujemy w wyniku diagnozy, wskazują na kolejny aspekt odnoszący się do stanu więzi rodzinnej, a który związany jest z charakterem popełnionego przestępstwa i negatywną rolą skazanego w życiu rodziny.

Na ogół regułą jest, że rodziny nie interesują się więźniem i nie pomagają mu, jeżeli jego przestępstwo skierowane było bezpośrednio przeciwko rodzinie. Nie wykazują także zainteresowania, kiedy więzień dokonał czynu niezgodnego z normą prawną, a uprzednio silnie zachwiały i skomplikowały życie rodzinne, spowodowały u członków rodziny wiele przykrości i cierpień, był rodzinnym katem. Wówczas sytuacja taka doprowadza do pojawienia się u członków rodziny pragnienia uwolnienia się od takiego człowieka i zerwania z nim raz na zawsze jakichkolwiek relacji (P. Gorzelak, 2001, s. 73).

Wskazane dla przykładu powyższe okoliczności stanowią dobre ujście dla zniszczenia już w samym zarodku nadziei i chęci na zachowanie więzi

rodzinnych. Stąd analiza jakości stanu więzi rodzinnej skazanego umożliwia potwierdzenie realnych szans na dalsze trwanie tej więzi podczas odbywania przez niego kary pozbawienia wolności i po jej zakończeniu. Pozwala także na projektowanie i podejmowanie odpowiednich działań resocjalizacyjnych na rzecz pomocy w umacnianiu i właściwym funkcjonowaniu relacji skazany – jego rodzina, a tym samym utrzymaniu jego więzi rodzinnej, w sytuacji, kiedy jest to oczywiście możliwe.

Po rozpoznaniu przeszłości skazanego zachodzi potrzeba skupienia się na samym okresie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności.

Z momentem uznania działania jednostki za akt przestępczy przez formalną instytucję kontroli społecznej, a w następstwie tego skierowanie jej do zakładu karnego, następuje zmiana jej dotychczasowego miejsca życia i odłączenie jej od osób bliskich. Mimo tej zmiany i trudności, jakie ona powoduje, to ta nowa sytuacja nie może przyczyniać się do zerwania więzi łączących skazanych z ich rodzinami. Niejednokrotnie bowiem to właśnie one stanowią o możliwości i efektywności wszelkich oddziaływań penitencjarnych, zapewniają zdrowie psychiczne, redukują zachowania agresywne, pomagają w odnalezieniu się w społeczeństwie po odbyciu kary pozbawienia wolności i zapobiegają powrotowi na drogę przestępstwa.

Z powodu tego, że proces odbudowywania uprzednio zerwanych więzi jest bardzo trudny i długotrwały, to należy, pomimo iż nie jest to zadanie łatwe do wykonania w warunkach izolacji, dokonać wszelkich starań, aby więzi już istniejące podtrzymać lub je zrekonstruować w pożądanym kierunku.

Miejmy jednak świadomość, że istnieją sytuacje, kiedy takie zadanie jest trudne, a nawet wręcz niemożliwe do zrealizowania. Sytuacje te mają miejsce, kiedy:

- w rodzinie istnieje długotrwała przemoc fizyczna, psychiczna,
- członek lub członkowie rodziny są uzależnieni od alkoholu lub narkotyków,
- w rodzinie ktoś cierpi na chorobę psychiczną lub silne zaburzenia emocjonalne,
- istnieją traumatyczne przeżycia i bardzo silne emocje uniemożliwiające właściwe relacje pomiędzy członkami rodziny,
- ktoś w imię podtrzymania więzi rodzinnej podejmuje działania zmierzające tak naprawdę do osiągnięcia jakichś innych, ukrytych celów,
- istnieje lęk przed członkiem rodziny,
- dominuje brak porozumienia i gdy w rodzinie istnieje konflikt.

Ponadto, można wskazać czynniki, które warunkują nastawienie rodziny do więzienia oraz jej zaangażowanie się w jego sprawy, a tym samym określają więź rodzinną istniejącą pomiędzy nimi. Wśród tych czynników wymienić można:

- sposób funkcjonowania rodziny w społeczeństwie,

- oczekiwania rodziny wobec więźnia w związku z faktem, że przebywa w warunkach pozbawienia wolności,
- stosunek emocjonalny do więźnia i do czynu, który popełnił,
- stopień uszkodzenia rodziny czynem osadzonego (P. Gorzelak, 2001, s. 73–74).

Poza tym, o ostatecznym kształcie więzi osadzonych z rodziną decydują czynniki socjogenne (stan cywilny, fakt posiadania dzieci, zatrudnienie przed osadzeniem), jak również istotną zależność w kształtowaniu tej więzi wykazują czynniki penitencjarne (rodzaj i typ zakładu karnego, system odbywania kary, zatrudnienie w trakcie odbywania kary, pełniona rola społeczna w środowisku zakładowym, struktury, procesy grupowe i przemiany, których osadzony jest uczestnikiem, a jakie zachodzą ze względu na dynamizm samego uwięzienia, wielkość populacji osadzonych) (Muskala M., 2006, s. 150).

Przebywanie poza rodziną, odizolowanie od niej powoduje, że więzi mogą stawać się słabsze, ale również mogą generować przeobrażanie się pozycji w rodzinie i wyłączenie jej członków ze wspólnego funkcjonowania. W sytuacji, kiedy w rodzinie występuje izolacja od niej, pojawia się problem z realizacją poszczególnych jej funkcji. Ma to bardzo duży wpływ na jej pozostałych członków, łączy się z przekształceniem obustronnych relacji i powoduje reorganizację na różnych poziomach komunikacji między jej członkami. Wpływa to na zaspokajanie podstawowych potrzeb jednostki, a więc poczucia bezpieczeństwa, miłości, przyjaźni, ale także przynależności i może spowodować poszukiwanie możliwości zaspokojenia tych potrzeb poza rodziną, np. w podkulturze więziennej.

Często zapominamy, że wyrok sądowy jest nie tylko karą dla osadzonego, ale również karą dla jego rodziny, która staje się nieumyślną ofiarą procesu sądowego, i dla której sytuacja uwięzienia jednego z jej członków jest ciężka do udźwignięcia. Nieobecność partnera skutkuje podejmowaniem przez drugiego funkcji rodzinnych pozwalających jej na przeżycie. W sytuacji skazanych obowiązek ten bierze na siebie często kobieta, zmagająca się nie tylko z wypełnieniem ciężkiej do zrealizowania funkcji materialno-zabezpieczającej, ale także socjalizacyjnej. Niezrealizowanie tych zasadniczych funkcji skutkuje brakiem pełnego urzeczywistnienia innych funkcji, a mianowicie funkcji związanych z przekazem kultury i organizacją różnych form rekreacji. W okolicznościach wypełniania tych funkcji przez jedną osobę powstaje także zagrożenie nagromadzenia się zbyt wielu ról, a w związku z tym, często, nawet konflikt ról. Wyjątkowo trudne jest także zaakceptowanie przymusowej izolacji członka rodziny, ustalenie form kontaktu i sposobów podtrzymywania z nim więzi, jak również rozmowa z dziećmi na temat nagłej nieobecności drugiego rodzica w domu oraz odpowiednie przygotowanie ich i zabezpieczenie od strony psychologicznej do spotkania z rodzicem przebywającym w warunkach izolacji.

Realizacja funkcji odnosi się także do sfery zdrowia rodziny, a więc do takich jej wymiarów, jak: zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne obejmujące zaradność społeczną jednostki, a w szczególności umiejętność osiągania celów życiowych, wywiązywania się z pełnionych ról oraz nabywania dalszych umiejętności umożliwiających przystosowanie się do nowych sytuacji społecznych (J. Mazur, 2005, s. 193–194).

Prawidłowo funkcjonująca rodzina stanowi specyficzny układ więzi wewnętrznych, które warunkują kształtowanie się odporności psychicznej u poszczególnych jej członków. Dzięki temu zyskują oni poczucie bezpieczeństwa i stabilności, mogąc tym samym skutecznie radzić sobie z trudnościami pojawiającymi się w ich życiu oraz dostosowywać się do danych okoliczności (R. Opora, 2009, s. 150). Rodzina powinna być naturalnym wsparciem dla każdego z jej członków w sytuacji stresowej, a taką jest niewątpliwie sytuacja odbywania kary pozbawienia wolności.

Niestety, w sytuacji rodzin rozłączonych, gdy jeden z partnerów jest osadzony w więzieniu, powstaje poważne niebezpieczeństwo dla sfery zdrowotnej rodziny przede wszystkim w wymiarze społecznym i psychicznym. Brak odpowiedniego zabezpieczenia psychicznego ze strony rodziny tworzy poczucie zagrożenia i odrzucenia.

Kolejnym istotnym problemem zauważalnym w relacji skazany – rodzina jest nieprawidłowy system komunikowania się pomiędzy nimi. Konieczna jest zatem zmiana sposobu, w jaki członkowie rodzin starają się wpłynąć na siebie. Niepartnerski styl komunikowania ma miejsce w relacjach, w których partner odmiennie widzi swoje potrzeby, preferencje i podejmowane inicjatywy niż oczekiwania partnerki. Od drugiego partnera brak jest natomiast reakcji, ulega on tylko wymaganiom, presjom współpartnera oraz stosuje się do jego rad i sugestii. Skutkiem tego jest brak przejrzystości we wzajemnych wypowiedziach, nacisk na drugą stronę oraz brak tolerancji dla wyrażania potrzeb.

Sytuacja izolacji sprzyja okresowej lub trwałej dezorganizacji życia rodzinnego, rozpadowi małżeństwa, zmianie w funkcjonowaniu rodziny po powrocie partnera z zakładu karnego, zatracaniu roli skazanego jako osoby dominującej czy zajmującej wysoką pozycję w grupie rodzinnej, podważaniu roli rodzica, roli małżonka, zmianie dotychczasowych ról w rodzinie, nieprawidłowej realizacji procesu wychowania dzieci, zubożeniu emocjonalnym, wytworzeniu się konfliktów utajonych, które prowadzą do dysfunkcji określonych obszarów kontaktów małżeńskich i realizowanych obowiązków rodzinnych. Ponadto prowadzi do niezaspokojenia potrzeby poczucia bezpieczeństwa, czułości i wytworzenia się poczucia osamotnienia (J. Brągiel, 1998, s. 106–113; J. Mazur, 2005, s. 195–196 i 198).

Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, wydaje się istotne, aby wobec skazanego i jego rodziny prowadzić programy profilaktyczne, resocjalizacyj-



ne i terapeutyczne, ukierunkowane na odbudowę zubożałej sfery kontaktów rodzinnych w sytuacji osadzenia. Praca ta wymaga więc programów, które:

- odwoływałyby się do nawiązywania pozytywnych relacji rodzinnych,
- pozwoliłyby na wypracowanie wspólnej, rodzinnej strategii podejmowania decyzji i rozwiązywania problemów (np. w kwestiach związanych z rodzicielstwem, prowadzeniem gospodarstwa domowego, powrotu skazanego do środowiska otwartego),
- nastawione byłyby na opanowywanie niezbędnych umiejętności prospołecznych, kontrolę złości, rozbudowywanie elementów świata subiektywnego, osobistego, zmniejszanie negatywnych wzorców rodzinnych, wyrobienie przekonania o akceptacji życia społecznego i odpowiedzialnego w nim uczestnictwa, wsparcie psychiczne oraz budowanie zaufania i zaangażowania,
- pokazałyby, jak umiejętnie zarządzać złożonymi stosunkami rodzinnymi oraz stresem,
- pomagałyby przełamywać bariery w podtrzymywaniu więzi rodzinnych.

Opracowując i realizując takie programy, należy wziąć pod uwagę współczesne teorie, wykorzystywane w działalności profilaktycznej, resocjalizacyjnej i terapeutycznej, m.in. na gruncie amerykańskim, a mianowicie teorię kognitywną i dopełniającą ją teorię interakcji, w ramach których wypracowane strategie pozwalają na zmianę myślenia, emocji i nastawień społecznych osób objętych powyższą działalnością.

Dla przykładu, warto zaprezentować koncepcję K. Bierman, w której autorka przedstawia siedem istotnych sfer oddziaływań, a które mogą stanowić podstawę do pracy ze skazanymi i ich rodzinami. Są to:

1. *Społeczna partycypacja*. Wymaga udziału w grupowych aktywnościach, respektowania norm grupy, przeżywania pozytywnych emocji i wynikających z nich konsekwencji. Dzięki temu jednostka ma możliwość przeżywania wspólnoty, bycia jej członkiem, współtworzyć więź grupową i identyfikować się z grupą.
2. *Zrozumienie emocji*. Za cel przyjmuje się wyrabianie umiejętności rozpoznawania i nazywania uczuć własnych i innych, a więc umiejętności niezbędnych do wypracowywania samokontroli i sukcesu w społecznych interakcjach. Zwłaszcza ważne jest tu rozpoznanie różnic między wewnętrznymi uczuciami a wolicjonalnymi aktami zachowań, które oddziałują na innych. Dzięki tej strategii jednostka ma uświadomić sobie, że „wszystkie uczucia są dobre, a zachowania mogą być dobre lub nie dobre”, oraz musi zrozumieć, że są sytuacje, kiedy nie można kontrolować swoich uczuć, ale można kontrolować własne zachowania.
3. *Zachowania prospołeczne*. Sfera ta odwołuje się do prospołeczności, a więc zdolności efektywnego funkcjonowania jako członka grupy, pełnienia negocjacyjnych ról, udzielania wsparcia. Ma na względzie zachowanie

wania, które obejmują m.in. miłość, przyjaźń, opiekę, pomoc, współdziałanie, miły sposób bycia.

4. *Samokontrola*. Wskazuje na konieczność utrzymania zorganizowanego i ukierunkowanego zachowania, a do tego potrzebne jest opanowanie zdolności zahamowania zachowania jako reaktywnej odpowiedzi w sytuacji podwyższonego wzburzenia emocjonalnego. Samokontrola pozwala na rozumny udział w rozwiązywaniu problemów i wybieraniu zachowania, które nie prowokuje partnera.
5. *Umiejętności komunikacyjne*. Obejmują zdolność wyrażania własnych myśli i uczuć (samorefleksja, odkrywanie siebie), umiejętność wysłuchania poglądów innych i respektowania ich perspektyw, zadawanie pytań i wyławianie istotnych informacji, udział i podtrzymywanie konwersacji, rozwijanie sugestii lub inicjatyw dotyczących wspólnych aktywności.
6. *Umiejętności fair-play*. Dotyczą respektowania podczas podejmowania różnych aktywności ogólnych norm, wzajemności i zasad „czystej gry”.
7. *Rozwiązywanie problemów (społecznych)*. Umiejętność ta odnosi się przede wszystkim do sytuacji konfliktów, które są nieuniknione w życiu społecznym i opiera się na wcześniejszych umiejętnościach – zrozumieniu emocji, samokontroli i zachowaniu *fair-play*. Obejmuje poznawczą zdolność generowania alternatyw, umiejętność ich zastosowania w określonej kolejności, np. w sytuacji konfliktu. Wymaga identyfikacji problemu i wyrażania w słowach towarzyszących mu uczuć, wyrażania własnego punktu widzenia i słuchania innych, generowania wielu alternatywnych rozwiązań, przewidywania osobistych i interpersonalnych skutków różnych rozwiązań, planowania i wykonania odpowiednich reakcji, oceny wpływu własnych działań. Teoretycznie, umiejętności rozwiązywania problemów dostarczają krytycznych podstaw do podtrzymywania pozytywnych interpersonalnych relacji (K. Bierman, 2004).

Dla przykładu można także przedstawić programy realizowane w amerykańskich więzieniach, które mają na celu zahamowanie lub ograniczenie potencjalnie szkodliwych skutków izolacji dla istnienia więzi rodzinnych. Wśród, tych programów wymienia się:

1. Programy skierowane na pary. Są to programy, warsztaty, które mają na celu pomoc w tworzeniu silnych i zdrowych małżeństw. Do uczestnictwa w tych programach zaprasza się małżeństwa, które w cyklu spotkań jeden na jeden lub spotkań grupowych, przy pomocy moderatora:
  - uczą się budowania i podtrzymywania pozytywnych relacji małżeńskich, poprzez edukację w zakresie komunikacji, uczuć i bliskości, tworzenia wzajemnego bezpieczeństwa, zaangażowania, zaufania i lojalności, rozwiązywania problemów i konfliktów, emocjonalnego zrozumienia, asertywności, zmian postaw i zachowań oraz skutecznego

radzenia sobie w sytuacjach stresowych, a następnie poprzez praktykowanie tych umiejętności;

- wzmacniają intymne relacje partnerskie, poprzez dyskusje, które koncentrują się na:
  - doświadczanych przez każdego partnera zmianach spowodowanych uwięzieniem jednego z nich,
  - negatywnych uczuciach i wątpliwościach skazanych i ich partnerów związanych z uwięzieniem i separacją,
  - wspólnym podejmowaniu decyzji i rozwiązywaniu problemów,
  - kwestiach związanych z rodzicielstwem i utrzymaniem relacji z dziećmi,
  - dylematach i już podjętych decyzjach w sprawie kontynuacji lub zakończenia stosunku,
  - skutkach stresu i napięcia, które wynikły z uwagi na rozłączenie,
  - wsparciu i wypracowaniu wspólnych działań na rzecz readaptacji (H. Markman i in., 2005, s. 341–356; D. Showalter, C. Jones, 1980, s. 224–228).
- 2. Programy tzw. wzmocnienia rodziny. Są to programy, które mają na celu wzmacnianie i utrzymywanie rodzin dotkniętych uwięzieniem poprzez świadczenie usług i wsparcia rzeczowo-finansowego na rzecz wychowania dzieci oraz zapewnienia stabilności gospodarczej rodziny.
- 3. Programy tzw. wychowania. Są to programy, które mają na celu kształtowanie odpowiedzialnego rodzicielstwa, wzmacnianie pozycji rodzica odizolowanego od rodziny, poprawę jego postaw i zachowań, poprawę jakości relacji dziecko – rodzic uwięziony, zwiększanie jedności rodziny, budowanie poczucia własnej skuteczności i rozwoju umiejętności wychowawczych oraz zwiększenie bazy wiedzy na temat rodzicielstwa. Programy realizowane są w formie zajęć grupowych i obejmują:
  - edukację w zakresie rozwoju dziecka, komunikacji z dziećmi, technik dyscypliny, zarządzania gniewem, znaczenia roli rodzica w życiu dziecka, zaangażowania jako rodzica, współpracy pomiędzy rodzicami, odbudowy zaufania oraz wartości i duchowości;
  - terapię;
  - działania skierowane w stosunku do dzieci skazanych, których efektem finalnym są np. przedstawienia organizowane przez skazanych, nagrywanie przez nich bajek, tworzenie komiksów oraz upominków, np. z okazji świąt, urodzin, zakończenia roku szkolnego;
  - gry i zabawy interaktywne z udziałem dzieci skazanych oraz wspólne świętowanie ważnych wydarzeń w życiu rodziny i społeczeństwa (J. Murray, D. P. Farrington, 2006, s. 721–735; M. Hughes, J. Harrison-Thompson, 2002, s. 57–74; C. Hairston, 2003, s. 259–282).

Przedstawiona pokrótce problematyka podtrzymywania więzi rodzinnych w warunkach izolacji wskazuje, jak ważny jest to obszar do zagospodarowania przez różnego rodzaju działalność resocjalizacyjną, terapeutyczną, profilaktyczną i pomocową mającą na celu wsparcie skazanych i ich rodzin w sytuacji trudnej. Racjonalne organizowanie tej działalności wymaga jednak zintegrowanych działań podejmowanych nie tylko przez zakłady karne, ale i instytucje zewnętrzne, organizacje, fundacje, stowarzyszenia, jak również społeczeństwo. Nie zapominajmy, że pomagając skazanym i ich najbliższym, pomagamy samym sobie budować nasze codzienne środowisko życia, którego przecież oni są również członkami. Jeśli więc pozostawimy ich samym sobie, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że staną się oni systemem dysfunkcyjnym, a to odczujemy już sami, w jakości naszej codziennej egzystencji.

## Bibliografia

1. Accordino, M. P., Guernsey, B. G., An evaluation of the Relationship Enhancement program with prisoners and their wives, *International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology* 1998, nr 42.
2. Bierman K., Peer rejection. Developmental progresses and intervention strategy, The Guilford Press, New York 2004.
3. Brągiel J., Więzy społeczne w rodzinie, (w:) Kawula S., Brągiel J., Janke A. (red.), *Pedagogika rodziny*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998.
4. Dyczewski L., Zmiany w spójności międzypokoleniowej w rodzinie, (w:) Komorowska J. (red.), *Przemiany rodziny polskiej*, PWN, Warszawa 1975.
5. Gorzelak P., Wpływ rodziny na sposób adaptacji młodocianych więźniów w areszcie śledczym na podstawie spotkań organizowanych przez administrację AŚ z rodzinami, (w:) Lubicki L. (red.), *Młodociani więźniowie. Problemy współczesnej rzeczywistości penitencjarnej*, Wydawnictwo ZK, Włocławek 2001.
6. Hairston C., Prisoners and their families: Parenting issues during incarceration, (w:) Travis J., Waul M. (red.), *Prisoners once removed: The impact of incarceration and reentry on children, families, and communities*. Washington, DC: Urban Institute 2003.
7. Hughes M., Harrison-Thompson J., Prison Parenting Programs: A National Survey, *Social Policy Journal* 2002, nr 1.
8. Jacher W., *Więź społeczna w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1987.
9. Kowalski S., *Socjologia wychowania w zarysie*, PWN, Warszawa 1979.

10. Markman H., PREP Inside and Out: Marriage Education for Inmates, *Family Process* 2008, nr 3.
11. Mazur J., Wpływ kontaktu z rodziną na funkcjonowanie osadzonego w warunkach izolacji. Realizacja funkcji rodzinnych – próba opisu, (w:) Świtka J., Kuć M., Niewiadomska I. (red.), *Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
12. Miller A., *Zniewolone dzieciństwo. Ukryte źródła tyranii*, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 1980.
13. Murray J., Farrington D. P., Evidence-based programs for children of prisoners, *Criminology & Public Policy* 2006, nr 5.
14. Muskała M., *Więź osadzonych recydywistów ze środowiskiem*, Wydawnictwo PTP, Poznań 2006.
15. Opora R., *Ewolucja niedostosowania społecznego jako rezultat zmian w zakresie odporności psychicznej i zniekształceń poznawczych*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2009.
16. Rzepliński A., *Rodziny więźniów długoterminowych*, Ossolineum – PWN, Wrocław 1981.
17. Showalter D., Jones C., Marital and family counseling in prisons, *Social Work*, May 1980.
18. Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1970.
19. Tyszka Z., *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa 1974.
20. Turowski J., *Socjologia: małe struktury społeczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1999.